

Stoś Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Gazetko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę  spełniamy
budują się obowiązkiem

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Szczepko [Woj. Pozna.], ul. Wolności 21. — Tel. 11

Nr. 180.

LESZNO, czwartek dnia 9 sierpnia 1934 r.

Rok XV

Metropolita Szeptycki przeciw wicherzom

Warszawa. Metropolita Szeptycki ma wydać mową enuncjacyjną polityczną przeciwko wyzyskiwaniu nabożeństw dla celów politycznych i demonstracyjnych.

Pożyczka angielska

Warszawa. W kołach politycznych obiegają pogłoski, że w związku z ofertami angielskimi na udzielenie pożyczki ma wyjechać w najbliższych dniach do Londynu wicemin. Koc.

Sprawa Żyrardowa zaczyna przedstawiać się bardzo tajemniczo. Okazuje się, że ani p. Załuski, ani poseł Radziwiłł nikomu nie dali pełnomocnictwa do wysuwania ich kandydatury na stanowisko superarbitrów.

Papen uzyskał agrement

Wiedeń. Urzędowo donoszą, że rząd austriacki zdecydował się udzielić agrementu Papenowi, proponowanego przez Rzeszę na postać pełnomocnego.

Arcyks. Otto we Włoszech

Londyn. Agencja Reutersa potwierdza wiadomości o mającym nastąpić w najbliższych dniach przyjeździe do Włoch arcyksięcia Otona Habsburskiego. Otto Habsburg przybyć ma do Viareggio we Włoszech we wtorek wieczorem. We Włoszech od szeregu dni już przebywa jego prywatny sekretarz hr. Czermin. Biuro Reutersa podkreśla jednakże że wszelkie pogłoski o mającej nastąpić rozmowie arcyksięcia Otona z Mussolinim są nieprawdziwe.

Wakacje min. Barthou

Paryż. Min. spraw zagran. Barthou opuścił Paryż, udając się na trzytygodniowy wypoczynek letni na południe Francji. Nieobecnego ministra zastępować będzie min. marynarki Pietri, który jako kierownik tymczasowy ministerstwa spraw zagranicznych weźmie udział w nabożeństwie żałobnym za marszałka Hindenburga.

Plac Hindenburga

Berlin. Nadburmistrz miasta Berlina zmienił nazwę placu „Vor dem Brandenburger Thor“ na „Plac Hindenburga“. Jest to jeden z najbardziej reprezentacyjnych placów Berlina, położony tuż obok bramy Brandenburskiej.

Wybuch w fabryce francuskiej

Paryż. Wskutek wybuchu zbiornika z gazem i balonów z tlenem wyciekała w powietrze część fabryki wyrobów elektrolitycznych, pod Rouen. Wskutek wybuchu 3 robotników zginęło na miejscu, a kilkunastu jest rannych, wśród nich dyrektor firmy. Siła wybuchu była tak wielka, że kilkunastokilogramowe sztaby żelazne zostały odrzucone na wielką odległość. Straty materialne sięgają 1 miliona fr.

Jak odbył się pogrzeb Hindenburga

Berlin. Pogrzeb prezydenta Hindenburga odbył się z ogromną pompą i paradą.

W poniedziałek, 6 sierpnia zebrał się Reichstag na żałobnym posiedzeniu, na którym przemawiał Hitler, życząc życia i czyny zmarłego feldmarszałka i składając kondolencje na ręce syna Hindenburga pułkownika Oskara.

Ogólnonarodowa manifestacja żałobna odbyła się we wtorek, 7 sierpnia. W mocy o godz. 24-tej złożona została trumna ze zwłokami prezydenta na lawecie armatniej i przewieziona z Neudeck do Tannenberga w asyście dwóch honorowych batalionów wojska. Wzdłuż całej drogi, wyznaczanej 100 km., ustawili się szpaler z członków S. A., S. S., młodzieży hitlerowskiej i innych związków.

Na dwa kilometry przed pomnikiem tannenberskim ustawiono trumnę na dziedzińcu honorowym przed krzyżem, gdzie wzniesiony został ołtarz.

Trumna przybyła do Tannenberga o godz. 5-tej.

O godz. 11-tej rozpoczął się pogrzeb.

Na dziedzińcu ustawiły się delegacje i sztabdary, dookoła dziedzińca oddziały wojskowe, a dalej na polach i wzgórzach 200-tysięczna rzesza publiczności.

Modły żałobne odprawił ewangelicki biskup polowy, poczem przemówił Hitler. Zkołał wszyscy odśpiewali „Ich halt' ejnem Kameraden“, a w czasie śpiewania baterja oddała salut honorowy, poczem przy dźwiękach hymnu narodowego przeniesiono zwłoki do t. zw. wieży wodzów i tam złożono je na wieczny odpoczynek.

Uroczystości pogrzebowe transmitowane były przez wszystkie rozgłośnie niemieckie. O godz. 11,45 nastąpiła jedynominutowa przerwa ruchu kolejowego i pieszego w całej Niemczech. Na od 11,45 do 12-tej były wszystkie dzwony w Niemczech.

Balon niemiecki lądownał w Austrii

Wiedeń. W miejscowości St. Peter koło Branau w górnej Austrii wylądował wczoraj wolny balon pochodzący z Kolonii, z załogą, złożoną z 5 cywilnych lotników.

Balon musiał lądować na skutek ufałtowania się gazu. 2-ch członków załogi w czasie lądowania odniosło lekkie rany, tak, że musieli odstawić ich do szpitala. Pozostali po naprawieniu uszkodzeń balonu wyruszyli w drogę do Niemiec.

Według przeprowadzonego dochodzenia miejscowych władz bezpieczeństwa, impreza miała charakter ściśle sportowy.

Zapasy złota banku francuskiego - 80 miliardów.

Zapasy złota francuskiego banku emisyjnego przekroczyły pierwszy raz od istnienia tej instytucji 80 miliardów franków.

W ostatnim tygodniu, zamkniętym w dniu 3 sierpnia r. b. zapas złota Banku podniósł się o przeszło 260 milionów, osiągając 80 miliardów 252 miliony 198 tysięcy franków francuskich.

Zamach bombowy w Hawanie

W Hawanie dokonano zamachu bombowego, który pociągnął za sobą groźne skutki. Bomba o niezwyklej sile, podłożona pod dom amerykańnika, Williama Ledera, który był administratorem i przedstawicielem interesów b. prezydenta Machado na Kubie, zniszczyła doszczętnie cały budynek.

Nowa bomba tajemnicza w Paryżu

Paryż. Przed bramą muzeum w Cluny znaleziono 37 mm. pocisk zamknięty w papier. Pocisk ten zabrano do laboratorium prefektury, celem przeprowadzenia analizy.

Ks. Walji wyratował tonącą

Paryż. Bawiący na wywczasach w Biarritz ks. Walji uratował tonącą 12-letnią dziewczynkę. Dziewczynka bała się na plaży i została porwana przez fale. Ks. Walji rzucił się do wody i ją wyratował.

Przy egzekucji podatku majątkowego

Warszawa. Sąd Najwyższy wydał doniosłe orzeczenie dla płatników podatku majątkowego. Sąd orzekł, że przy egzekucji tego podatku nie mogą być brane pod uwagę akta sprzedaży i kupna majątku.

Z sali sądowej

W dniu dzisiejszym w gmachu tuż Sądu Okręgowego toczy się pod przewodnictwem majora Wańskiego dwie rozprawy, jedna przeciwko kapralowi W. Wojciechowi z Wijewa o kradzież amunicji, a druga przeciwko pewnemu strzelcowi o niesubordynację. Oskarża prokurator ppor. Kaczorowski.

Blizsze szczegóły oraz wyroki, jakie zapadną po rozpatrzeniu przez Sąd spraw, podamy w numerze następnym.

Daleki Wschód w przededniu wybuchu wojny?

Londyn. Po ostatnich niepokojących depeszach o zerwaniu stosunków Mandzurji z Sowiecami duże wrażenie wywołała tutaj wiadomość, że rząd japoński zamierza wystosować energicznie ultimatum do Moskwy z żądaniem natychmiastowego zaprzestania akcji przeciwjapońskiej.

Organ oficjalny w Tokio „Niszi Niszi“ pisze: że rząd tokijski zdecydowany jest przystąpić do każdej akcji, mogącej pokrzyżować kres prowokacjom so-wieckim na Dalekim Wschodzie. —

Tenże dziennik oświadcza, że minister spraw zagranicznych porozumiał się już z ministrem wojny co do środków jakie należy podjąć, celem zmuszenia Rosji do zaprzestania tej machiawelistycznej polityki antyjapońskiej.

W poważnych kołach politycznych twierdzą jednak, że Tokio jak i Moskwa nie dążą do poważnego konfliktu. Japonia nie chciałaby się wplątać w awanturę wojenną, która byłaby źle widziana przedewszystkiem przez Stany Zjednoczone.

Armia sowiecka w ustawicznym pogotowiu

Z okazji 5-lecia istnienia specjalnej armii Dalekiego Wschodu komisarz ludowy obrony Woroszyłow wydał rozkaz dzienny do armii, w którym z naciskiem podkreśla, że Z. S. R. R. potrzebuje pokoju ze wszystkimi narodami, któremu to celowi wyłącznie służy czerwona armia. — Rozkaz dzienny kończy się wezwaniem do ustawicznego pogotowia bojowego, „po-

niemaw zachowanie pokoju zależy nie tylko od Z. S. R. R., natomiast istnieje wielu amatorów na sowieckie terytorjum“.

Centralny komitet partii komunistycznej wystosował na ręce dowódcy specjalnej armii Dalekiego Wschodu Blichera powinszowania, utrzymane w analogicznym tonie.

Śmierć 12 osób w płomieniach.

Londyn. Straszna katastrofa pożaru miała miejsce w Kairze. W jednym z mieszkań suterrenowych, zajmowanym przez handlarza olejami i materiałem pędym, spadła w chwili, kiedy domownicy kładli się na spoczynek, ze ściany lampa naftowa. Upadając na ziemię, zapaliła lampę znajdującą się w pobliżu benzyny i oliwy. W tej samej chwili nastąpił wybuch. W mgnieniu oka całe mieszkanie stało się w płomieniach, które odcięły do-

mownikom, przerażonym i oniemiałym w pierwszej chwili, odwrot. Nim wszyscy w liczbie 12 osób, zdolał się opamiętać, płomienie objęły już ich ciała. W strasznych męczarniach wszystkie osoby poniosły śmierć. Pożar z trudem zdołano ugasić. Zwłoki zweglone trzech mężczyzn, trzech kobiet i siedmiorgo dzieci wydobyto później z pod szczątków spalonego mieszkania.

Ocena podróży

min. Becka do Estonji i Łotwy

London. Tygodnik „Economist” podkreśla zainteresowanie, jakie wywołała podróż ministra J. Becka do Tallina i Rygi. Mimo, iż zachodzi pewna różnica pomiędzy polskimi relacjami o rezultacie podróży ministra J. Becka a komunikatami ogłoszonymi w Moskwie co do stanowiska państw bałtyckich wobec propozycji paktu wschodniego Locarna, to jednak — zdaniem tygodnika, — minister J. Beck słusznie zwrócił w Tallinie i w Rydze uwagę na wyjaśniającą się ostatnio tendencję wytworzenia konstruktywnej polityki solidarności we wschodniej Europie. Jedynolitość w stanowisku Estonji i Łotwy wobec projektu francusko-sowieckiego jest tego wyrazem.

600 policjantów niemieckich

przejeżdżało przez Pomorze

W nocy z niedzieli na poniedziałek 6 bm. pociągami tranzytowym z Berlina, zdającym o godz. 5.35 do Prus Wschodnich, przejeżdżało przez Tczew 600 uzbrojonych i w pełnym umundurowaniu policjantów niemieckich. Wielki ten transport policji niemieckiej jechał prawdopodobnie w kierunku Tannenberga, gdzie podczas uroczystości pogrzebowych prezydenta Hindenburga pełnić będzie straż bezpieczeństwa.

Pożyczka francuska dla Wiednia

Paryż. Organ socjalistyczny „Populaire” donosi, że rząd francuski postanowił zgodzić się na wyłożenie do subskrypcji dla miasta Wiednia pożyczki francuskiej w wysokości 350 milionów franków. Pożyczka wyłożona będzie w jesieni lub w zimie przez konsorcjum wielkich banków paryskich.

Skomunizowane miasto

Paryż. Komunistyczna „Humanite” twierdzi z triumfem, że ludność miasta Avignona pomimo wezwania władz wzbrania się brać udział w ćwiczeniach obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Rozkaz pogaszenia światła nie został wykonany, a wobec groźnej postawy tłumów burmistrz nie odważył się nakazać interwencji policji.

N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wróżki

Powieść i rozrywkowa.

17)

(Ciąg dalszy.)

— Okłamałam cię. Myślałam sobie, że jeżeli ci powiem, iż to syn uwodziciela twojej matki, to i miłość zniknie. Straciłam zmysły, bo zapomniałam, iż jak która z nas raz pokocha, to kochać będzie do śmierci. On nie jest synem twojego ojca, lecz jego brata!

Masza zmieniła się nagle. Promyk nadziei błysnął w jej oczach, apatia ustąpiła miejsca radości, młode życie odzyskało swoje prawa.

— Droga babusiu — zawołała — jeżeli to, co mówisz, jest prawdą, to nie tylko, że ci przebaczam, ale mówię, że stałaś się dla mnie droższą.

— Przysięgam ci, że nie jest synem, lecz tylko bratankiem Żitowa z Rogozina.

— A więc nie będziesz się teraz sprzeciwiała, abym wyszła za niego za mąż?

— Przeciwnie, będę do tego dążyła, gdyż to człowiek rzadkich przymiotów serca.

— Pozwolisz mi do nas przyjść?

Hindenburg chciał, aby jego następcą był Hohenzollern.

Berlin. W „Paris Soir” ukazał się artykuł odsłaniający rzekomo kulisy zaginięcia testamentu politycznego zmarłego prezydenta Hindenburga.

Podobno na zebraniu, poświęconemu omówieniu następcstwa po zmarłym prezydencie Goering miał oświadczyć, że Hindenburg pozostawił testament polityczny, w którym zaleca na opróżnione przez siebie stanowisko, je-

dynego z Hohenzollernów. Odpis tego testamentu ma się znajdować w Doorn a sam dokument w ręku, przyjacielea zmarłego woja Oldenburga Junuschau.

Hitler wówczas miał oświadczyć, że potrafi zmusić Junuschau do milczenia, a w razie potrzeby, to i Hohenzollernów skazać na banicję z Niemiec.

Sensacyjne wyniki śledztwa

w sprawie zamachu na Dollfussa.

Warszawa. Z Wiednia donoszą, że dochodzenia policyjne w sprawie zamachu na urząd kanclerski i stację radiową, wykazały, że istotnymi organizatorami puczu byli czterej adwokaci wiedeńscy: dr. Wächter, Ettlinghausen, dr. Weber i dr. Führer.

Trzej pierwsi zbiegli do Niemiec, natomiast dr. Führer, który bronił mordercę dr. Dollfussa przed trybunałem wojskowym został wczoraj aresztowany po rewizji domowej, w czasie której znaleziono wiele obciążającego materiału.

Wyniki dochodzeń policyjnych są wręcz sensacyjne. Policja jest w posiadaniu konkretnych list partyjnych

i zna całą tajną organizację hitlerowską w Austrii.

W kołach hitlerowskich Austrii panuje ogromna depresja i rozgoryczenie przeciwko głównym przewodnikom, którzy zbiegli zagranicę, zabierając wszystkie fundusze tajnych organizacji politycznych. Fale zamachów hitlerowskich osłabły.

W Wiedniu akcja sabotażowa zupełnie ustała a na prowincji znacznie jest mniejsza. W Wiedniu przypuszczają jednak, że jest to nakazem centrali monachijskiej, tembardziej, że agitacja radiowa z Monachium trwa w dalszym ciągu.

Śmierć 6 robotników od uderzenia pioruna

Nowe Miasto. W szeregach gwałtownych burz, które ostatnio przeszły nad Wielkopolską i Pomorzem — nad okolicami Nowego Miasta rozszalała się nawałnica tak silna i gwałtowna, jakiej najstarsi mieszkańcy nie pamiętali.

W okolicznych wsiach coraz to wybuchaly pożary od uderzeń piorunów, płonęły stogi zboża na polu i zabudowania. Ale katastrofalnie wprost rozmiary przybrała burza w majątku Narwre.

W sieni domu dla służby folwarcznej zgromadziło się kilkunastu robotników rolnych, przerażonych niezwykłą siłą burzy.

Nagle wstrząśnięci zostali ogłuszającym hukiem gromu, który wpadł do sieni przez strych.

Skutki tego uderzenia były straszliwe: kilku ze zgromadzonych robotników zostało rzuconych na ziemię — reszta wybiegła przerażona z domu, ale dopiero po długiej chwili przyszli na tyle do siebie, że pojechali do miasta po lekarza.

Stwierdził on po przybyciu natychmiastową śmierć 6 robotników i dotkliwie poparzenia u czterech.

Niezwykły, tragiczny ten wypadek spotęgował grozę nawałnicy, która ponadto w tym samym majątku wznieciła 2 pożary.

— Sama natychmiast pójde do niego. Czy mogłam przypuszczać, że on, pan, ożeni się z tobą? Z tobą, dziewczyniu bez nazwiska?

— Babusiu, wracasz mi życie i szczęście! — rzekła Masza, ściskając Sarę.

Sara uśmiechała się do staroego Mojżesza.

— Wybierałam się właśnie do ciebie, Saro — rzekł stary — w bardzo ważnym interesie.

— W jakim?

— Nie mogę zrozumieć, dlaczego przeszkadzasz szczęściu swojej wnuczki. Mikołaj Mikołajewicz bardzo go dny człowiek, dobry, uczciwy, a w dodatku przyszły właściciel Rogozina i majątku swego stryja nieboszczyka.

— Czy mogłam przypuszczać, że w samej rzeczy ożeni się z Maszą? Zdawało mi się, że chce z niej zrobić swoją kochankę.

— Ani mu się śniło. Kocha tak swoją wnuczkę, że teraz żal na niego patrzeć. Poco skłamałaś, że jest bratem Maszy?

— Chciałam w ten sposób zmusić wnuczkę, aby o nim zapomiała. To się jednak nie udało.

— Napisał do niej drugi list, ale ty tak pilnujesz dziewczyny, że nie mógł go ku swej wielkiej rozpaczy

doręczyć. Słuchaj Saro, mojej dobrej rady i zgódź się.

— Po to do was przyszedłam. Jakby mu dać znać, że się godzę?

— Idź do niego, a przyjmie cię z otwartymi ramionami!

Sara popędziła do mieszkania Żitowa i tam dowiedziała się, że pojechał do Rogozina, otrzymawszy zaproszenie ciotki. Gdyby w tej chwili zapadła się pod nią podłoga, nie byłaby się tak przeraziła, jak usłyszawszy tę wiadomość. Dzięki szalonej żądzy zemsty dała wdowie strychniacę, która już po pierwszej dawce przyprawiłaby o śmierć ukochanego jej wnuczki. Starucha nie wątpiła, iż Żitowa musiała go zaprosić do siebie jedynie w tym celu. Nie ulegała również wątpliwości, iż śmierć jego poślagnie za sobą zgon Maszy, która teraz tak niespodzianie przyszła do siebie. A tego wszystkiego przyczyną będzie ona, jej babka!

Wybiegła, jak szalona, mająca komicznie bez targu i popędziła do Rogozina, nie mając nawet nadziei uratowania od zagłady przyszłego męża Maszy.

XII.

Przyznajanie.

Ludmiła Mikołajówna była bardzo zdziwiona, gdy na podwórku wjechał Śmiełowski z isprawnikiem, a

Zw. Kapłanów „Unitas” na Archidiecezję Gnieźnieńską i Poznańską

przyjmuje od członków swoich jak wogóle od duchowieństwa ofiary na powodziłan.

Datki pieniężne uprasza się przelać na P. K. O. nr. 200.711.

Zarząd Zw. Kapł. „Unitas”

(—) Ks. kan. Szrebrowski, prez.

Tragiczna śmierć poety-dziennikarza.

Warszawa. Naprzeciwko gmachu ministerstwa skarbu przy ul. Rymarskiej wpadł pod samochód 75-letni poeta - dziennikarz, Władysław Hertz. Przewieziony do szpitala św. Rocha, Hertz zmarł.

Latem roku ubiegłego syn Herta, śp. Stanisław, został zabity w katastrofie samochodowej na szosie Wilanowskiej.

Plany elektryfikacyjne Francji

Paryż. Min. Flaudin oświadczył przedstawicielowi „L'Intransigent” że projektowane jest rozciągnięcie nad całą Francją sieci elektrycznej, łączącej wszystkie większe ośrodki przemysłowe.

Na północ Paryża położony będzie podziemny kabel, o sile napięcia 220 tys. volt. Poza tem w planie jest budowa olbrzymiej tamy na wzór amerykański.

Gandhi rozpoczyna głodówkę

Bombaj. Mahatma Gandhi rozpoczyna w dniu dzisiejszym głodówkę, która ma potrwać 1 tydzień. Głodówka ta będzie pokutą, jaką złoży Gandhi za jednolite go swych uczniów. W kołach politycznych hinduskich sądzą, że pod koniec swej głodówki Gandhi wygłosi przemówienie przez radio w którym przedstawi swój program polityczny.

Podczas pożaru spaliło się 100 sztuk bydła

Toruń. W domku państw. Smolag pow. starogardzki spalił się kompleks budynków gospodarczych. Znajdowało się w nich 6 koni, 17 świń i 87 psów oraz inwentarz martwy. — Szkody wynoszą 60 tys. zł. Przyczyna pożaru nieustalona.

za nimi jego sekretarz i dwóch policjantów. Uśmiech zadowolenia pojawił się na jej ustach.

— Nareszcie — pomyślała — przyjechał aresztować dziewczynę!

Jedno tylko zmieszalo Ludmiłę, a mianowicie, że powozik zatrzymał się przed oficyną, a isprawnik nie przyszedł do niej, jak to czynił zwykle. Dreszcz wstrząsnął jej ciałem, gdy Frołow wszedł i powiedział, że sędzia śledczy prosi ją do siebie. Z podniesioną głową weszła do pokoju, w którym znajdował się sędzia i jego sekretarz.

— Chciałście mnie widzieć? — zapytała wyniośle, nie podając siedziemu ręki.

— Wybaczcie, że was fatyguję, ale muszę was jeszcze raz przesłuchać. Proszę... siadajcie i powiedzcie mi, czy wasz nieboszczyk mał oddał wam do schowalnia ten testament, który potem znaleziono u wychowanki?

Wdowa drgnęła i zmieszala się, co nie uszło uwagi doświadczonego prawnika.

— Nigdy — odparła po chwili.

— Będę was musiał w takim razie skonfrontować z Frołowem.

— A to po co? — zapytała drżącym głosem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pamiętajcie o ofiarach powodzi w Małopolsce!

KRONIKA.

Czwartek, dnia 9-go sierpnia 1934 r.
Jana M.

Wschód słońca g. 4,09. Zachód g. 19,15.
Wschód księżycy g. 3,17. Zachód g. 19,15.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Naslon w Antoninach.
Środa, dnia 8. 8. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 18,6, wiatr półn.-wschodni 2 m/s. Bez chmur. Rosa. Ciśnienie atmosferyczne 753,0, wilgotność 74 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 24,0, najniższa plus 12,8. Ilość opadu 0 mm. Temperatura wody w kąpielisku miejscowej plus 23 °C.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ.

Chór Kościelny 8 8 g. 20 Lekcja w Domu Kat. Komplet konieczny.
Stow. Mł. Polek 8 8 g. 20 Zbiórka zastępu 2-go.
Kat. Stow. Kobiet św. Anny 8 8 g. 20 Zebranie miesięczne. Wykład ks. Zygmuntowski.
Zw. Zaw. Prac. Kupieckich 9 8 g. 20 Zebranie miesięczne w Hotelu Polskim.
Dembiański 9 8 g. 20,15 Lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Spowodu występu komplet konieczny.
Zw. Inwalidów Woj. 9 8 g. 20 Zebranie miesięczne a następnie posiedzenie Funduszu Pogrzebowego w Domu Kat.
K. S. Pogoń 9 8 g. 20 Zbiórka II i III druż.; g. 21 zbiórka I druż. w lokalu pod filarami.
Zw. Obrony Praw Socj. 12 8 g. 14,00 Zebranie w lokalu p. Klemczaka.

I) Na ofiary powodzi złożyli w dalszym ciągu w naszej administracji p. J. M. 5 zł, p. B. Dykiert em. nauczyciel 5 zł.

I) Tow. Gimn. „Sokół” w Lesznie. — W czwartek, dn. 9. bm. o godz. 20 odbędzie się w Sokolni plenarne zebranie Towarzystwa. Na porządku obrad w związku z zbliżającą się rocznicą „Cudu nad Wisłą”, wygłoszony zostanie na ten temat referat przez drh. wiceprezesa Pankowskiego. Poza tem omówionych będzie kilka bardzo ważnych spraw. O liczny udział wszystkich Druhów uprasza Zarząd.

I) Tow. Chóru Kościelnego w Lesznie. W czwartek, dnia 16. sierpnia br. odbędzie się w Domu Kat. nadzwyczajne walne zebranie. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

I) Kółko Włościanek w Lesznie. Zebranie Kółka odbędzie się w niedzielę, dn. 12. sierpnia br. w Wilkowicach u p. K. Urbanowej o godz. 2,30 po południu. Przybycie członkiń konieczne. Przewodnicząca.

I) Tow. Pszczelarzy Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 12. sierpnia br. o godz. 15-tej w lokalu p. Ilskiego w Lesznie Rynek. Przybycie wszystkich członków ze względu na ważność spraw obowiązkowe. Zarząd.

I) Z okazji pogrzebu prez. Hindenburga w dniu wczorajszym odezwały się głosy w naszym mieście w kościołach ewangelickim i św. Jana. Były one przez pewien czas.

I) Wypadek na ulicy. Wczoraj na ul. Marsz. J. Piłsudskiego niedaleko Pl. dr. Metzga polnął się koń doróżkarski tak silnie, że upadł na bruk. Na szczęście wypadek, który wywołał duże zbiegowisko, nie pociągnął za sobą żadnych gorszych następstw.

I) Wieści z Huculszczyzny. Miło nam podzielić się z naszymi Czytelnikami listem który przysłał uczestnik Złotu Starzego Harc. z Huculszczyzny jednemu z harcerzy leszczyńskich.

List jest tak ciekawy, że przedrukowaliśmy go bez zmian, aby wykazać, że humor wśród uczestników jest i kwitnie niebyłymi. Autorem listu jest dh. Kermel, stary wyga harcerski, który polnął już niedługo kociół przypalony grochówką.

Worochna, 4. 8. 34. Schronisko Polskiego Tow. Tatrzackiego.

Kochany L...!
Nie będę wogóle się usprawiedliwiać, gdyż napewno miłe zrozumiesz. Wleczę się już 6-ty dzień, a jesteśmy dopiero w Worochcie. Polegam więc na Twoim dowcipie w opisie naszych dotychczasowych wycieczek. Pięszę stylem telegraficznym:

29. 7. 34. Wyjazd 11 osób. Humor w pociągu. W Ostrowie postój 5-cio godzinny. Dalej tylko do Krakowa — komunikacja przerwana z powodu powodzi. Godz. 24 Kraków. Golgota w szukaniu schroniska — skandaliczne warunki, nigdzie nam nie dają noclegu — rzekomo z powodu spóźnionej pory. Volens nolens: Hotel Narodowy.

30. 7. 34. — Wyjazd godz. 20,25 do Lwowa. Dojeżdżamy tylko do Bogulomice, tutaj dochodziła powódź. To, cośmy ujrżeli, niedoopisania, b. groźne i wstrząsające wrażenie. 11/2 km. jedyński na pontonach — saperzy pracują dzień i noc.

31. 7. 34. Godz. 7,30 rano. Przyjazd do Lwowa. Pierwsze przyjęcie złotowe. Wyładowaliśmy w schronisku szkolnem. Bawimy tutaj półtora dnia, oglądamy miasto i zabytki, panoramę raclawicką. Mamy tu miłą przewodniczkę, p. Ludwikę Rychlewską, harcerkę z gimnazjum żeńsk. Jej wujek to p. Rychlewski z Leszna.

1. 8. 34. Wyjazd do Delatyna o godz. 14,45. Przyjazd godz. 20,20. Już ciemno. Schronisko zajęte. Nocujemy w stodole. Pierwsze zętknięcie się z Huculami. Wywiady z ludnością. Folklor itd. Gościński przyjął nas tam pewien urzędnik kolejowy.

2. 8. 34. Wyjazd 9,30. Jaremcze. Winda. Cudowny wódospad na Prucie. Kapaliśmy się, idziemy dalej, c. obławowani jak wielbłądy. Jamna. Wysyłamy kwatremistrza z bagażem do Mikulczyna. Reszta szczytami (Jaworlik 1250) etc. Przybycie g. 20,15. Przemoknięci — deszcz. Piękno przyrody. (Bujaj!)

3. 8. 34. Mikulczyn — Worochta. Kwatremistrz Scheibe Fr. „Wiarą” idzie szczytami (Leśnów 1225). Do Tatarowa. Trudne zejście. Dalej do Worochty. Godz. 22. Siedziemy dzisiaj tu Jutro „walimy” dalej szczytami. Podzwonięcia dla wszystkich naszych Rodziców i znajomych. Czuwaj!

Następują podpisy: Jerzy Kermel, Kowalski, Kowalska, Klara, „Motylek” Franek Scheibe, Czesław Wielgosz, Nawrockiówna, Piosieki, T. Ratajczak, Kurzawski Antoni, Chłopkówna.

P. S. Nasz adres: Zabie — Dolna Ilcia Wojew. Stanisł. Złot St. H. (Leszno).

Głodny Włk.

I) Z ekranu. „Przyjaciele i kochankowie”, (film wyświetlany w kinie „Palace”) według znanej powieści Decobra — to obraz o charakterystycznej konstrukcji, dużych walorach powieściowych, posiadający wskutek tego wiele emocjonujących, ciekawych momentów dla filmu bardzo korzystnych.

Zgóry wiadomo, że Decobra musi mieć rację, jako znawca natury ludzkiej, niema przyjaźni pomiędzy mężczyznami z chwilą, gdy chodzi o kobietę, chociażby lekkomyślną i zalotną. Zazdrość bowiem jest silniejsza, niż wszelkie wicy przyjaźni.

Opianowany zażdrością, odrzucony kochanek może nawet skierować broń w przyjaciela, któremu niedawno dziękował za uratowanie życia.

Na czoło wykonawców wybija się dawno u nas nie widziana piękna Lili Damita oraz znany ogólnie król mody świata filmowego Adolf Menjou.

Ogólnie biorąc „Przyjaciele i kochankowie” jest filmem dobrym, i bezwzględnie warto go polecić wszystkim zwolennikom kina, chociażby tylko dla interesującej akcji oraz gry artystów.

Całość programu uzupełnia ciekawy tygodnik „Foxy”, zdjęcia z przyszłych filmów „Sekret kobiety” z Treną Dunne i „Prokurator Alicja Horn” z Jadwigą Smo-

łarską. Czekaj nas więc znowu kilka doskonałych obrazów.

I) Nieduła sprzedaż kradzionych ziemniaków. Dziś na targu na Nowym Rynku jacyś osobnicy usiłowali sprzedać większą ilość ziemniaków, pochodzących z kradzieży.

Powiadomiona o tem na czas policja zdołała pochwytać ich na gorącym uczynku sprzedaży i przytrzymać. Ziemniaki zasekwestrowano do chwili zgłoszenia się prawdziwego właściciela.

RYDZYNA.

ra) Wieńce. Katolickie Stow. Kobiet im. Król. Jadwigi urządza w niedzielę 12. bm. w sali p. Tomińskiego tradycyjny wieńce, na program którego złożą się śpiewy, monologi i deklamacje oraz rozdzielanie wieńców. Spodziewany jest przyjazd z Leszna Kat. Stow. Kobiet św. Anny. Dla gości i członkin kawa z plackiem. Wieczorem zabawa taneczna, w czasie której przystąpią będą dudy. Czysty zysk z powyższej imprezy, przeznaczony jest na podwzian.

ŚWIĘCIECHOWA

sa) Komunikat. Od lat istniejąca strzelnica tu. Bractwa Kurkowego okazała się na obecny czas niedostateczną. To też organizacje tu. przystąpiły do rozbudowania tej strzelnicy na sposób nowoczesny. Prace są na ukończeniu, co w większej mierze zawiązać należy Pow. Komendzie P. W. i W. F. w Lesznie i jej Komendantowi p. kpl. Wojtalowi. Na zatrudnienie bezrobotnych przy rozbudowie dostarczył pozatem Pow. Komitet Funduszu Pracy większą ilość mąki, którą otrzymują robotnicy za prace.

W następną niedzielę, 12. bm. o godz. 12-tej w południe nastąpi otwarcie tej nowoczesnie urządzonej strzelnicy. Otwarcia dokona p. Starosta Zenkter w obecności organizacji miejscowych i z okolicy oraz licznych gości. Organizacje przystosowania wojsk. i inne proszone są o jak najliczniejsze przybycie. W dniu tym odbywa się bowiem wielkie strzelanie o premje, odznaki itp.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

WIELKOPOLSKA

w) Bydgoszcz. (Napad rabunkowy). W Brzozie pod Bydgoszczą dokonano napadu rabunkowego na mieszkanca 86-letniego gospodarza Fryderyka Harkego. Bandyci dotkliwie pobili gospodarza kijami, a zarzucający na twarz żonkę Harkego pierzchy, przystąpili do rabunku. Łupem bandytów padło jedynie 50 zł gotówki.

w) Inowrocław. (Aresztowanie wójta) W Gniewkowie przeprowadzono z polecenia starosty inowrocławskiego rewizję w biurach wójtownia. Powodem rewizji był niewłaściwy i lekkomyślny tryb życia wójta Władysława Rutkowskiego. Naskutek ujawnienia przez kontrolę nadużyć na sumę kilku tysięcy złotych, wójt R. został zawieszony w urzędowaniu, a po przesłuchaniu przez sędziego śledczego osadzony w areszcie więziennym w Inowrocławiu.

w) Kepno. (Aresztant zbiegł). Z więzienia w Kepnie zbiegł onegdaj aresztant Franciszek Fajga. W nocy, gdy wszyscy

WŁOSZAKOWICE

we) Zawody strażackie. W ub. niedzielę w Włoszakowicach odbyły się zawody strażackie, na które mimo deszczowej pogody zjechało się 10 oddziałów straży z okolicznych miejscowości. Rychłym rankiem odbyły się najpierw ćwiczenia próbne, a po nich o godz. 8,30 ogólna zbiórka wszystkich uczestników zawodów i raport, odebrany przez naczelnika powiatowego drh. Lagodę z Leszna.

W dalszym ciągu udano się przy dźwiękach orkiestry na nabożeństwo, podczas którego piękne okolicznościowe kazanie wygłosił Przewielebny ks. proboszcz Górny. Po Mszy św. odbyła się defilada, którą odebrali inspektor pożarnictwa drh. Bednarek z Poznania i prezes Oddz. Pow. p. asesor Barski z Leszna w otoczeniu władz strażackich. Następnie udali się wszyscy na uroczystą akademię na salę drh. Matysiaka.

Zagał ją drh. naczelnik pow. Lagoda, poczem oddał przewodnictwo zebranemu w ręce p. asesora Barskiego. Program posiedzenia uroczystościowego obejmował występy śpiewacze, wykonane przez miejsc. Chór Kościelny, sprawozdanie z pięcioletniej działalności złożone przez drh. Fr. Rozwałkę oraz serdeczne gratulacje i życzenia obecnym przedstawicielom. Po akademii odbył się wspólny obiad; a następnie po południu na boisku „Sokoła” zawody strażackie. Dały one wyniki następujące:

Grupa czwarta: 1. m. Święciechowa, 2. Bukówiec Górny, 3. Nowa Wieś, 4. Radomicko, 5. Potrzebowo, 6. Wjewa, 7. Krycko Wielkie, 8. Lasocice.

Grupa trzecia: 1. Włoszakowice, 2. Bronikowo.

W grupie drugiej występowała bez konkurencji Straż z Leszna.

Zainteresowanie zawodami ze strony publiczności bardzo duże — co wymownie świadczy o zrozumieniu przez nasze społeczeństwo celów oraz znaczenia Straży Pożarnej.

Po ukończeniu zawodów odbyła się na sali p. Matysiaka skromna zabawa.

byli pogrążeni we śnie, wyjął Fajga w ścianie swej celi kilka cegieł, poczem przez otwór wydołstał się w bieżnię na wolność. Zbiega dotychczas nie ujęto. Prawdopodobnie ukrywa się on w okolicznych lasach.

w) Oborniki. (Pies spowodował katastrofę motocyklową). W Obornikach uległ katastrofie podczas jazdy na motocyklu dr. Gerstenberg z Rogoźna. Wypadek zakończył się fatalnie dla towarzyszącej dr. Gerstenbergowi pani, która wskutek upadku na ziemię, doznała złamania nogi. Katastrofę spowodował pies.

w) Opalenica. (Echa nadużyć w Kasie Miejskiej). W związku z nadużyciami w kasie miejskiej w Opalenicy otrzymali wypowiedzenie pracy wszyscy urzędnicy z wyjątkiem etatowych. Jak wykazały dochodzenia, kasjer Józef Bartkowiak wprowadził nie zdefraudował powierzonej mu kwoty, lecz przeprowadził ją nieodwołalną manipulację.

Zastrzelił się i powiesił.

Katowice. W Mikołowskiich Zakładach Metalurgicznych zatrudniony był jako stróż 53-letni Michał Pieltucha.

W godzinach rannych, gdy jeden z robotników wszedł do jednej z hal, oczom jego przedstawił się niesamowity widok. Na przymocowanym do belki sznurze wisiał martwe już ciało. Z otwartej rany w głowie, sączyła się krew.

Przeprowadzone na miejscu wypadku, dochodzenia przez policję ustaliły, że denat złożył sobie wpięty pętlę na szyję, następnie zaś strzałem z rewolweru pozbawił się życia. Po śmiertelnym strzale, samobójca zawisł

na sznurze. Niedaleko od zwłok leżał rewolwer.

Zwłoki przewieziono do koszar. Powodem samobójstwa niemaszki rodzinne.

Ożenek podoficerów

Warszawa. — Na podstawie nowej ustawy DOK. wprowadzili nowe ograniczenia przy udzielaniu zezwoleń na zawieranie związków małżeńskich przez podoficerów zawodowych marynarki oraz lotnictwa.

Podoficerowie marynarki będą mogli się żenić po ukończeniu lat 26, zaś podoficerowie lotnictwa po ukończeniu lat 28.

Ofiary na powodzian

Odzież i przedmioty domowego użytku już teraz składać można w lokalu przy ul. Leszczyńskich 33, (lokal kuchni miejskiej) w godzinach od 9—12 i od 3—6 popołudniu.

Rada Stow. Pań Mił. św. Wincentego á Paulo.

Z wydawnictw

Wyweżasy pani domu.

Taki jest tytuł humorystycznego feljtonu, którym się rozpoczyna numer sierpniowy miesięcznika PANI DOMU.

Choć autorka przystępuje do tematu z humorem nieco ironicznym, jednak dalsze artykuły tegoż numeru wskazują sposoby, jak można i należy ułatwić sobie prace gospodarskie.

Z tego punktu widzenia są ujęte następujące zagadnienia: Ułatwiamy sobie prace w kuchni. Pracujemy siedząc. Pielęgnowanie nóg. Obucie nóg w praktyce. O ścierkach. Wartościowe produkty: pomidory i ogórki.

Układanie menu ułatwia pani domu podane przykłady obiadów i kolacji w sierpniu oraz liczne przepisy aktualne w tym miesiącu. Artykuły: „Jaja” Jak w Anglii dbają o czystość i zdrowość mleka? oraz truskawki w małym ogródku, dają wskazówki cenne zarówno dla konsumentek jak i dla producentek.

Instytut Gospodarstwa Domowego ogłasza wyniki swych badań, mianowicie omawia buljon w kostkach i szafę kuchenną, zwaną słuszną „uniwersalną”, gdyż mieści się w niej literalnie wszystko, czego potrzebuje małe gospodarstwo.

Interesujące są: sprawozdania pokazu Szkoły Pracy Domowej i z Wystawy Katowickiej, jak również przegląd wydawnictw.

Numer zdobia wyjątkowo liczne ilustracje zarówno dotyczące przyrządów gospodarskich i metod pracy w domu, jak ubrań (3 suknie do gospodarstwa), opakowanie produktów praktycznych naczyń do mleka, wzorów na roboty itd.

Numer PANI DOMU jest do nabycia w większych księgarniach, kioskach gazety i Ruchu oraz w Administracji, Warszawa, Nowy Świat 19. Cena zeszytu zł 1,10.

RADJO.

Czwartek, 9. sierpnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,11 Muzyka lekka. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Audycja dla dzieci. 13,20 VI symfonia. 14,30 Transm. z uroczystego zamknięcia zjazdu Polaków z Zagranicy. 16,00 Koncert. 16,20 Koncert muzyki lekkiej. 17,00 Muzyka. 17,15 Recital śpiewaczy. 17,30 Koncert popularny. 18,00 „Letnisko we dworze polskim”. 18,15 Transm. z Poznania słuchowiska p. t. „Wesele Krotoszyńskie”. 19,15 Recital fortepianowy. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,12 Muzyka lekka. 20,40 Wiadomości rolnicze. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Capstrzyk Marynarki Woj. 21,02 Pogadanka muzycz. 21,12 „Zmierzeń bogów” — dram. muz. 22,30 Odczyt. 22,45 Muzyka taneczna. 23,05 Polacy z zagranicy przemawiają do swych rodzin na obczyźnie.

HUMOR I SATYRA

Złośliwość.

Kócio siedzi w Monte Carlo. Zgrał się do nitki. Depesuje do żony: „Przyślij pieniądze”. Otrzymuje odpowiedź: „Ty, czy ja?”

Amerikanizm.

Turysta z U. S. A. stoi na starym moście kamiennym i przygląda się wyschniętemu korytu rzeki.

— Nie rozumiem doprawdy, dlaczego rada miejska nie interwenjuje. U nas w takim wypadku kupionoby rzekę, albo też sprzedano by most.

GIĘDLA.

1 dolar amerykański 5,26 zł.
100 guldenów gdańskich — 172 09 zł.

Wspomóżcie nieszczęśliwych powodzian-rodaków!

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe sprawozdanie targowe

Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 7. 8. 1934

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO

Woły:

Pełnomięsiste, wytuzzone nieoprzęgane 62—66
Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3 56—60
Mięsiste tuczzone starsze 46—60
Miernie odżywione 40—44

Buhaje:

Wytuzzone pełnomięsiste 60—64
Tuczzone mięsiste 54—58
Nietuzzone dobrze odżywione starsze 44—46
Miernie odżywione 38—42

Krowy:

Wytuzzone pełnomięsiste 62—66
Tuczzone mięsiste 50—56
Nietuzzone dobrze odżywione 32—36
Miernie odżywione 22—26

Jalowice

Wytuzzone pełnomięsiste 62—66
Tuczzone mięsiste 56—60
Nietuzzone dobrze odżywione 46—50
Miernie odżywione 40—44

Młodzież

Dobre odżywione 40—44
Miernie odżywione 36—44

Cieleta

Najprzebieższe cielęta wytuzzone 74—80
Tuczzone cielęta 68—72
Dobre odżywione 62—66
Miernie odżywione 54—58

OWCE

Wytuzzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 68—76
Tuczzone starsze skopy i maciorki 60—64
Dobre odżywione 00—00

SWINIE (Tuczniaki)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 84—86
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 76—80
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 70—74
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi 64—68
Macjory 1 późne kastraty 70—80
Przebieg targu normalny

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W POZNAŃU.

Poznań, dnia 7. 8. 1934 r.

Ceny transakcyjne.

Zyto stare i nowe zdane do przemiału
Zyto 1125 tonn par. Poznań 17 25
Zyto 15 tonn par. Poznań 17,15
Zyto 30 tonn par. Poznań 17,10
Pszentka 30 tonn par. Poznań 21 75

Ceny orientacyjne

Zyto 17 00—17 25
Uspokobienie spokojne 21 25—21 50
Pszentka 21 25—21 50
Uspokobienie spokojne 21 75 22 25
Jęczmień browarowy 20 50—21 00
Jęczmień zbiorowy 19,00 19 50
Uspokobienie spokojne 16 75—17 25

Owies 16 75—17 25
Uspokobienie spokojne 24 50—25 50
Mąka żytnia II, g. 0 65% w. w. 23,00—24 00
Mąka żytnia III, g. 55-70% w. w. 18 50—19 50
Mąka żytnia, poślednia ponad 70% w. w. 16 50—17 50
Mąka żytnia razowa 0 95% w. w. 20 50—21 50

Uspokobienie spokojne 36 50—30 50
Mąka pszenna g. IA 20% w. w. 34 50—35 00
Mąka pszenna g. IB 45% w. w. 33 50—34 00
Mąka pszenna g. IC 60% w. w. 32 50—33 00
Mąka pszenna g. ID 65% w. w. 31 50—32 00
Mąka pszenna g. IIA 20-55% w. w. 30 50—31 00
Mąka pszen. gat. IIB 20-65% w. w. 27 50—28 00
Mąka psz. gat. IIF 55-65% w. w. 24 00—24 50
Mąka pszenna g. III pośl. A 65-70% 22 00—22 50
Mąka pszen. g. III pośl. B ponad 70% 19 00—19 50

Otreby żytnie z przemiału standardowego 13 25—13 75
Otreby pszenne z przemiału standardowego 12 75—13 00
Otreby pszenne grube z przemiału standardowego 40 00—41 00
Rzepak zimowy 39 00—40 00
Gorzecza 52 00—54 00
Groch Victoria 36 00—40 00
Groch Folgera 32 00—35 00
Łubin niebieski 11 75—12 50
Łubin żółty 13 00—14 00
Srut Soja 21 50—22 00
Inkarnatka 145 00—150 00

Makuch liniany w taflach 22 00—22 50
Makuch rzepakowy w tafl. 16 75—17 25
Makuch słonecznikowy w tafl. 21 00—21 50

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godziny 5—7 wiecz.
Członkami „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej ukochanej żony i matki s. p.

Elżbiety Kaszowej

odprawi się za spokój Jej duszy

Misa św.

w Lesznie w kościele parafjalnym, dnia 9. sierpnia o godz. 6,30 o czym zawiadamiają w smutku pogrzebi

mąż i dzieci.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem podaję do wiadomości, że otworzyłem

interes piekarsko - cukierniczy przy ulicy Brackiej nr. 9

Staraniem mojem będzie fachową i rzetelną obsługą zadowolonych P. T. odbiorców.

Codziennie świeży wypiek oraz duży wybór ciast.

Z poważaniem

Leszno, d. 3 sierpnia 1934r. **JÓZEF PABICH.**

Mieszkanie

3 duże pokoje, na II. piętrze, wszystko odnowione, zaraz do wynajęcia.

Schönwetter, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 22.

Sypialki, jadalni, kuchnie, kanapy, tapczany, leżanki

po znacznie niższych cenach, na dogodnych warunkach poleca

J. BARAŃSKI — LESZNO,

ULICA LESZCZYŃSKICH 87 (obok Kina Apollo)

Zgubiono

w drodze z Oporowa do Nowejwsi 3 chusty na głowę, biała muslinowa, żółta i brązowa pluszowa. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodz. Leszczyńskich 42, piekarnia.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy

w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3, I. p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebowanie dla kucharek na majątki, do miasta, również na wyjazd, służące z gotowaniem samodzielnem, bony i pokojowe — pierwszorzędne na majątki do brzo polecione mogą się zawsze zgłaszać a znajdą dobre posady. Kierowniczką.

ROŻNE SERWY

zawsze świeże jak:

Tylżycki, Edamski, Szwajcarski, Wegierski, Litewski, Kminkowy, Sardelowy, Czornkowy, Camenbert i Limbarski.

Z razy dziennie świeże masło deser.

Wł. Wańska, Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 41

2 pokoje

z kuchnią, od zaraz do wynajęcia. - Gogolewski, Leszno, Zacisze 3.

Farbiarnia Parowa
Pralnia Chemiczna

BARO

Katamański

znajduje się obecnie ulica Marsz. Piłsudskiego 55

(róg Rynku)

vis à vis Mitejskiej K. K. O.

Pozyczki

4—5000 zł

na I. hipotekę, za dobrem oprocent. poszukuje.

Pism. oferty upraszam do eksp. Głosu pod „J. B.”

Początkujący

czeladnik piekarski

na stałą pracę, do pomocy, potrzebny natychmiast.

Adamski, — Piekarnia, RADOMICKO.

WRÓCIŁEM!

Przyjmuję chorych prywatnych od godz. 10¹/₂—12 i od 4—5 po poł. przy AL. KRASIŃSKIEGO 4.

Dr. med. S. Polewski

chirurg.

Kupujemy

jabłka spadkowe

placimy 3,— do 4,— zł za 100 kg. franko fabryka

MAJ. PUDLISZKI — poczta Krobia.

Skład kolonialny i delikatesów

zaprowadzony od 50 lat, przy Rynku, z powodu stosunków rodzinnych — natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: ulica Bracka 12, skład.

Pianino

do sprzedania.

Żwirki i Wigury 12, parter

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia z ogródkiem od zaraz lub od 1. września rb. do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksped. „Głosu”.

PRZEDPŁATA na poczęcie wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z wnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnieniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków, itp., wydawstwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent od siebie ma prawo do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 km. na str. 6 km. 20 gr. Reklamy i iam. w układzie redakcyjnym. 60 gr. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udzielą się rabatu. Przy konkurencyjnych i dobieżających sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.